

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Adrianny Krzywik,
pt. „Murale upamiętniające z perspektywy ich inicjatorów i twórców.
Analiza prezentowanych postaw aktorów pamięci przestrzeni publicznej”.
Przygotowanej pod kierunkiem naukowym dr hab. Barbary Pasamonik, prof. APS,
z promotorką pomocniczą dr Zuzanną Bogumil.**

Rozprawa p. mgr Adrianny Krzywik podejmuje temat murali komemoratywnych, jednej ze współczesnej postaci malarstwa monumentalnego. Biorąc pod uwagę skalę i charakter przemian jakie obserwujemy w ostatnich latach w sposobie upamiętniania przestrzeni polskich miast, problematyka ta nabiera szczególnego znaczenia i z pewnością w niezasłużony sposób znajduje się nadal na obrzeżach refleksji poświęconej współczesnym przemianom polskiej pamięci. Wielkoformatowe wizerunki postaci lub wydarzeń z polskiej historii coraz częściej pojawiają się w przestrzeni publicznej, towarzyszą nam jako tło codziennej aktywności, stanowią coraz poważniejszą alternatywę dla tradycyjnych form upamiętniania przeszłości. Skala tego zjawiska z pewnością zasługuje nie tylko na pogłębioną refleksję teoretyczną, lecz także na rzetelne studia empiryczne. Musi także generować rozliczne pytania i skłaniać do refleksji nad dalszymi kierunkami przemian. Autorka rozprawy przekonująco udowadnia, że wybór przez nią tego obszaru badań był jak najbardziej uzasadniony, a podjęta przez nią problematyka posiada duży potencjał, który zasługuje także na kontynuowanie w przyszłości.

Dysertacja złożona jest z wstępu, trzech części podzielonych na dziewięć rozdziałów, podsumowania, bibliografii oraz załączników (podaję za wstępem na s. 13-15, gdyż spis treści podaje inną nieco inną strukturę, zwłaszcza w części drugiej). Pierwsza część teoretyczna obejmuje trzy rozdziały. W pierwszym z nich Autorka podejmuje próbę syntetycznego przedstawienia problemów ze zdefiniowaniem pamięci społecznej/ zbiorowej – nierozwiązanych i nadal towarzyszących badaczom tej problematyki – terminologicznych dylematów. W dalszej części przedstawione zostały dominujące narracje na temat pamięci w dyskursie publicznym w kontekście polityki pamięci oraz ciągle aktualnego wyzwania, jakim jest przewyciężanie przeszłości przez spory i konflikty towarzyszące bieżącemu dyskursowi nad najnowszą historią Polski. Wątek ten ma istotne znaczenie dla późniejszych rozważań Autorki w kontekście konkretnych sytuacji podejmowania konfliktogennej pamięci w działalności twórców murali. Dużo miejsca w tej części poświęcono także państwowej polityce pamięci – świadomym zabiegom o charakterze politycznym zmierzającym do kształtowania wyobrażeń o przeszłości. Kontekst ten jest

również istotny dla zrozumienia dominujących współcześnie w Polsce form i charakteru malarstwa monumentalnego w postaci murali.

W rozdziale drugim Autorka opisuje miasto jako przestrzeń pamięci. W istocie, nakładanie się pamięci zbiorowej na nasycony w szczególny sposób walorami kulturowo-historycznymi obszar miejski jest zjawiskiem, które nie należy sprowadzać tylko do analizy eksponowanej i dominującej w mieście symboliki miejsc pamięci. Jak wynika z rozważań Autorki, opowieść o pamięci miasta to nie tylko jej ogląd przez pryzmat pomników. To delikatna struktura, w której poniekąd istotniejsze informacje kryją się w takich elementach przestrzeni jak charakterystyczne pustki, implanty, „ostańce”, często zwyczajny stan zaniedbania pewnych przestrzeni. W tym kontekście dla miejsc pamięci w przestrzeni miejskiej, determinowanych nie tylko przez czynniki kulturowe lub komunikacyjne, ale także polityczne, otwierają się nowe możliwości ekspozycji w postaci murali. Ta forma wydaje się być szczególnie efektywna, zwłaszcza w kontekście przekazu ku młodszym pokoleniom. Autorka trafnie umiejscawia upamiętnienia przez murale w trendzie *public history*, przestrzeni debaty, w której uczestnikami i aktorami pamięci nie są tylko zawodowi historycy, gdzie przeszłość jest przede wszystkim „doświadczana” co sprzyja kreowaniu aktywnej postawy odbiorców takiej sztuki wobec przedstawianej przeszłości. Dlatego osobną część rozdziału poświęca aktorom pamięci (producenci, sprzedawcy, konsumenci) oraz rozważaniom nad możliwymi typologiami i klasyfikacjami inicjatorów i twórców murali ze względu na ich zakres odpowiedzialności.

Ważnym elementem pracy jest rozdział trzeci omawiający historię malarstwa monumentalnego, obecnego w przestrzeni społecznej od czasów prehistorycznych, *street artu* i muralizmu. Co można wywnioskować z prezentowanych rozważań, dawnych twórców wielkoformatowych malowideł ściennych nie różniło aż tak wiele, od współczesnych twórców murali. Tak jak swoi poprzednicy nie mogli pozwalać sobie na „wszystko”, uzależnieni byli od politycznych decydentów, choć dzieła ich nawet poprzez swe cele dekoracyjne odzwierciedlały w pewnym stopniu nastroje i poglądy społeczne, oraz charakter epoki. Będąc konsekwencją procesów rozwoju takiego malarstwa muralizm jest dziś jednym z najpowszechniej występujących nośników komunikacji. Autorka wyczerpująco prezentuje rolę murali w przestrzeni publicznej współczesnych miast omawiając ich znaczenie w sferze gentryfikacji i rewitalizacji. Nadmienmy w tym miejscu, że prezentowana w pracy kategoryzacja murali nadal jest niejednoznaczna, a przedstawione podziały nie są rozłączne i wyczerpujące. To w pewnym sensie postulat do dalszych analiz i wyzwanie przed badaczkami i badaczami. Faktem jest jednak systematycznie rosnący udział murali o charakterze upamiętniającym. Tym też Autorka poświęca najwięcej miejsca, zwracając uwagę na fakt, iż murale stanowią dziś najpopularniejszą obok pomników i tablic pamiątkowych form nośników pamięci, zarówno narodowej jak i lokalnej, lokując się w sferze sztuki społecznie zaangażowanej. Zawsze jednak – jako legalna forma *street artu* – murale powstają za zgodą władz.

Druga część pracy ma charakter metodologiczny i pokrywa się z rozdziałem czwartym (w spisie treści rozdziały 4-6). Usytuowanie problematyki badań na obszarze socjologii pamięci, wizualnej oraz miasta, generuje konieczność zastosowania przez Autorkę triangulacji metod badawczych: obserwacji, indywidualnych wywiadów pogłębionych oraz krytycznej analizy dyskursu. Odpowiadając założonym

celem badania, którymi są: „analiza portretu środowiska realizatorów (twórców i pomysłodawców) murali upamiętniających (...) przyjrzenie się muralom upamiętniającym i koncepcji ich realizacji w określonej przestrzeni miejskiej oraz analiza dyskursu wokół murali upamiętniających w przestrzeni publicznej” (s. 77), Autorka przyporządkowuje poszczególne metody założonym problemom badawczym. Podkreślić w tym miejscu należy, że realizacja badań przypadła na wyjątkowo niekorzystny dla badaczy terenowych czas pandemii COVID-19. Wpłynęło to na możliwość pozyskiwania danych, przeniosło w znacznej mierze badaczkę w obszar łączących ją z rozmówcami komunikatorów i zawierających opinie odbiorców treści murali Internetu.

Materiał empiryczny zawiera część trzecia złożona z sześciu rozdziałów. W pierwszym z nich zaprezentowany jest materiał z badań omawiający proces powstawania murali w Polsce oraz postawy i poglądy nt. muralizmu aktorów pamięci (inicjatorów i twórców). Dowiadujemy się z tej części rozprawy, że znaną cechą polskiego muralizmu komemoracyjnego jest jego okolorocznicość, czemu niejednokrotnie asumpt dają uchwały Sejmu. Murale powstają we współpracy pomysłodawców z wykonawcami. Jak mówi jedna z cytowanych rozmówczyń spośród grona inicjatorów: „mieliśmy nad tym pełną kontrolę” (s. 97). Wykształca się tym samym grupa znanych zawodowych artystów-muralistów wykonujących prace w całej Polsce a nawet za granicą.

Charakterystykę aktorów pamięci przedstawia rozdział szósty. Znaczna część badanych twórców wywodzi się ze środowiska graffiti, a początki ich ścieżki twórczej lokują się w późnym PRL-u i ruchach wolnościowych. Motywacje do podejmowania takich działań tkwią w zrozumiałej postawie wystawiania twórczości na dialog i konflikt w przestrzeni publicznej, zatem na szerszej scenie niż zamknięta i stosunkowo ekskluzywna przestrzeń muzeum czy galerii. Znacznie ciekawsze wydają się uwarunkowania aktywizmu pamięciowego, czego źródła tkwią w domach rodzinnych i zainteresowaniu historią. Znajduje to odzwierciedlenie w silnej postawie zaangażowania w tworzenie tylko takich murali, które są zgodne z wyznawanymi wartościami ich twórców.

Institutionalne i oddolne realizacje murali upamiętniających przedstawia rozdział siódmy. W pierwszym przypadku decyduje znaczenie i miejsce w hierarchii instytucji zainteresowanej sfinansowaniem muralu. Największe możliwości w tej mierze mają instytucje centralne (Instytut Pamięci Narodowej, Narodowe Centrum Nauki, ministerstwa), jednakże nie mała jest rola tych lokalnych (urzędów miast czy gmin). Odpowiednio tematyka murali jest też narodowa i ogólnopolska lub lokalna. Niemalże jest jednak także znaczenie inicjatyw oddolnych zgłaszanych do budżetów obywatelskich i uzyskujących pozytywny odzew mieszkańców. Przedstawiona przez Autorkę analiza budżetów obywatelskich dla Warszawy wskazuje na rosnący trend zgłoszeń takich inicjatyw, z których w 2021 r. aż połowa miała charakter upamiętniający różne aspekty przeszłości.

W rozdziale ósmym Autorka prezentuje motywacje twórców nakierowane na budowanie tożsamości narodowej i kreowanie więzi społeczności z określonym terytorium oraz popularyzacji historii. Nie oznacza to schematycznego przyjmowania wzorów dominującej polityki historycznej. Dostrzegalne są wśród badanych aktorów pamięci postawy ambiwalentne. Pobrzmiwa nierzadko krytyka martyrologicznej wizji przeszłości i demiurgów polityki pamięci kształtujących wizję historii według własnych potrzeb.

Analizę semiologiczną warszawskich murali (w liczbie 130) zawiera dziewiąty rozdział. Autorka dzieli je według ich odwołania (wydarzenie, postać, zjawisko) oraz znaczenia ogólnopolskiego i lokalnego. Niestety, w pracy brakuje dokładniejszego przyjętych założeń podziału, omówienia sytuacji trudnych do sklasyfikowania oraz tego, jakie kryteria zastosowano, np. w podziale murali według okresu życia jego bohaterów. Wydaje się on być nie do końca przejrzysty, zapewne lepszym rozwiązaniem byłby podział według okresu, na który przypadała główna aktywność upamiętnionych czego przykładem może być chociażby Witold Pilecki, którego okres życia nie pozwala na jednoznaczne zliczenie do kategorii „przed i w czasie II wojny” czy do kategorii „po wojnie”. Oczywiście typologie nie są tu proste, co dobrze pokazuje próba klasyfikowania murali do kategorii upamiętniających lub patriotycznych.

Ostatni dziesiąty rozdział podejmuje problem murali w dyskursie publicznym i społecznym odbiorze. Nie jest to również zadanie proste ze względu na ograniczenia badawcze towarzyszące realizacji badań w okresie pandemii COVID-19. Autorka konfrontuje tu wypowiedzi twórców oraz głos wobec ich pracy wyrażany w Internecie. Z jednej strony wypowiedzi aktorów wskazują na zdecydowanie pozytywny odbiór murali przez ich odbiorców. Z drugiej zaś, analiza wypowiedzi na Facebooku potwierdzałaby te opinie. W tej części pracy tkwi niewątpliwie duży potencjał do dalszego pogłębienia tematu, wnikliwszej analizy społecznych postaw wobec różnych form upamiętniania, motywów wyrażanych ocen, ogólnie zaś – miejsca murali wśród innych alternatywnych ścieżek transmisji pamięci społecznej.

W podsumowaniu Autorka podkreśla znaczenie obserwowanego w miastach *muralowego boomu* ze znaczącym udziałem komponentu upamiętniającego. Zważywszy na przewagę inicjatyw odgórnych w kreowaniu takich form artystycznych, muralizm w nieunikniony sposób wprzęgany jest w politykę historyczną władzy wykorzystującej przeważnie rocznicowy impuls. Ciekawym, acz niewyeksponowanym w pełni w pracy wątkiem jest zagadnienie muralu jako alternatywy dla pomników, choć postulatem dla dalszych analiz byłoby porównanie kreowania pamięci przez obie te formy. Choć mural jest bardziej ulotnym nośnikiem pamięci niż pomnik, tym drugim zapewne grozi znacznie większe niebezpieczeństwo wtopienia się w krajobraz jako jego niedostrzegalna część. Niejednokrotnie w trakcie swych badań stykałem się z sytuacją, gdy mieszkańcy przestrzeni naznaczonej pomnikiem jakiejś postaci lub wydarzenia, nie wiedzieli nic na temat tego, z czym obiekt ten w ogóle się wiąże. Czy podobnie rzecz przedstawia się z muralami? To generuje potrzebę dalszych badań nad społecznym odbiorem murali, także w kontekście i w porównaniu do innych form upamiętniających przeszłość. Interesującym byłoby poznać preferowane style, formy, tematyki, rozpoznawalność występującej na upamiętnieniach symboliki. Badania takie można z powodzeniem realizować także za pomocą metod ilościowych. Ciekawym i jedynie zasygnalizowanym wątkiem zasługującym na pogłębienie byłoby także prześledzenie jak murale „żyją” po swym wymazaniu. Albo odpowiedź na pytanie, czy grozi nam „przesycenie” przestrzeni wielkoformatową sztuką komemoratywną.

Należy zgodzić się z Autorką i sformułowaną przez nią w zakończeniu listą postulatów badawczych w obszarze tej problematyki, zwłaszcza zaś, by pogłębić temat instytucjonalizacji zawodu muralisty oraz podjąć analizę samego środowiska muralistów. Ciekawym problemem jest także komercjalizacja murali i zawłaszczania jego przekazów przez państwo. Należy mieć nadzieję, że te oraz inne aspekty analizowanej

problematyki zostaną przez Autorkę podjęte w kolejnych przedsięwzięciach badawczych, gdyż niektóre z wątków wydają się być w pracy przedstawione w postaci wstępnego szkicu i pomysłu na rozwinięcie w przyszłości. Przykładem może być problem formalno-prawnej ścieżki procesów kreowania murali, szczególnie w sytuacji przywoływanej rywalizacji pomiędzy murałem a pomnikiem jako mediów pamięci, oraz nadzór instytucji państwa nad swymi „domenami symbolicznymi”. Biorąc pod uwagę fakt, iż każde upamiętnienie w przestrzeni publicznej musi uzyskać akceptację odpowiednich instytucji i powinno być potwierdzone stosowną dokumentacją (kiedyś wszystkie takie kwestie należały do prerogatyw Komitetów Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa przy wojewodach, obecnie przy IPN), przegląd taki byłby z pewnością bardzo pouczający jako przyczynek do poznawania meandrów polityki pamięci w skali makro i mikro, a zwłaszcza jej spójności. Po lekturze pracy nie wiemy np., czy istnieje jakieś jednolite stanowisko instytucji nadzoru upamiętniania przeszłości wobec murali, czy są one w ogóle w gestii zainteresowania i nadzoru ze strony KOPWiM? Czy istnieją jakieś regionalne różnice pod tym względem i są podejmowania działania „korygujące” murale nie tylko pod względem artystycznym, ale też historycznym, co ma zwyczajowo miejsce w przypadku innych trwalszych form pamięci, jak np. pomnik czy tablica pamiątkowa, które podobną weryfikację z mocy prawa przechodzą.

Podsumowując niniejszą recenzję należy stwierdzić, że rozprawa mgr Adrianny Krzywik wypełnia istotną lukę w studiach nad pamięcią społeczną, zapoczątkowuje także wiele interesujących wątków, które – należy mieć nadzieję – w postpandemicznej już rzeczywistości zaowocują dalszymi badaniami tej problematyki. Tym samym praca p. mgr Adrianny Krzywik odpowiada warunkom określonym w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2022 r. poz. 574 z późn.zm.), w związku z czym wnioskuję o dopuszczenie dysertacji do kolejnych etapów przewodu doktorskiego.

Krzysztof Murdzisz